

Nowy podręcznik do zwalczania nienawiści w szkole szerzy paranoję

6 lipca 2022

Rząd federalny nie powinien nakazywać nauczycielom szkół podstawowych i średnich monitorować i dyscyplinować uczniów za wyznawanie poglądów politycznych. Ale jest to część projektu kanadyjskiego Ministerstwa Kultury.

Uruchomiony 29 czerwca edukacyjny zestaw narzędzi stworzony przez wspieraną przez pieniądze federalne kanadyjską Sieć Przeciw Nienawiści, wzywa do politycznie poprawnej zmiany kultury w szkołach w całej Kanadzie. Jego 50-stronicowy podręcznik jest wyczulony na konfrontację i zapobieganie nienawiści – co byłoby w porządku, gdyby nie zawierał przekonań politycznych, unikał krytycznego myślenia i pokazywał flagi narodowej Kanady wśród zła, „z którym trzeba się zmierzyć”.

Na przykład w zestawie przykładów dotyczących nienawiści, które należy omówić w klasie, publikacja umieszcza uczniów, którzy opowiadają się za inicjatywą budowy muru granicznego byłego prezydenta USA Donalda Trumpa, wśród tych, którzy hajlują w geście hitlerowskiego pozdrowienia.

Publikacja zachęca do aktywizmu opartego na tożsamości w klasie, nalegając, aby nauczyciele „zwiększali widoczność symboli różnorodności i tolerancji” – w tym flagi LGBTQ, i portretów osób z grup historycznie marginalizowanych.

Wymienia też oficjalną flagę Kanady do 1967 roku i tę, pod którą Kanadyjczycy walczyli w drugiej wojnie światowej, jako symbol propagowania nienawiści, gdyż „jej używanie oznacza chęć powrotu do demografii Kanady sprzed 1967 r., kiedy była ona głównie biała”.

Dokument stwierdza, że kobiety mogą być użytecznymi propagandystami dla mężczyzn, którzy chcą je wykorzystać do propagowania... rodzin wielodzietnych.

Aby zapewnić przestrzeganie wskazań, publikacja zachęca do wzajemny dozór, sugerując, aby uczniowie monitorowali nawzajem swoją aktywność poza zajęciami i sprawdzali materiały źródłowe z których korzystają pod kątem „problematycznych powiązań”.

Zaleca świadkom nienawistnych treści, aby zbierali dowody, dokumentowali swoje doświadczenia i zgłaszali je zaufanym dorosłym w systemie szkolnym. Zachęca do paranoi instytucjonalnej, twierdząc że każdy ma obowiązek egzekwowania tych nowych norm społecznych u wszystkich innych.

Monitorowanie powinno być proaktywne. Wśród „najlepszych praktyk” znajduje się zalecenie, aby szkoły przeszukiwały urządzenia elektroniczne uczniów, zarówno należące do szkoły, jak i osobiste.

Głównym zarzutem wobec nowego podręcznika jest to, że narusza wolność słowa. Jednak Canadian Anti-Hate Network odrzuca to twierdząc, że wzywanie do wolności wypowiedzi jest tutaj tym samym, co krzyczenie „pali się” dla kawału w zatłoczonym teatrze.

Chociaż ten nowy podręcznik nie jest jeszcze częścią żadnego programu edukacyjnego, jego twórcy zamierzają lobbować rządy prowincji za włączeniem jego treści do programów nauczania w szkołach podstawowych.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: „National Post”

Źródło: Goniec.net